



O zmartwychwstaniu

Wtedy przyszedli niektórzy z saduceusów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zapytali Go: „Nauczycielu, Mojżesz tak nam napisał: *Jeśli ktoś żonaty umrze bezdzietnie, niech jego brat poślubi wdowę i da potomstwo swemu bratu*. Otóż było siedmiu braci. Pierwszy ożenił się i umarł bezdzietnie. Potem drugi i trzeci ożenił się z wdową. I podobnie następni, aż do siódmego. Lecz nie pozostawili po sobie potomstwa i pomarli. Po nich umarła i ta kobieta. Gdy nastąpi zmartwychwstanie, którego z nich będzie żoną? Siedmiu bowiem miało ją za żonę”.

Jezus im odpowiedział: „Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy zostają uznani za godnych osiągnięcia wieczności i powstania z martwych, ani się nie żenią, ani za mąż nie wychodzą. Gdyż już nie mogą umrzeć, są bowiem równi aniołom i jako uczestnicy zmartwychwstania są synami Bożymi. O tym zaś, że umarli zmartwychwstają, zaznaczył także Mojżesz w opowiadaniu o krzewie. Nazywa tam Pana *Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba*. Przecież Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych. Wszyscy bowiem dla Niego żyją”.

W odpowiedzi na to niektórzy z nauczycieli Pisma przyznali: „Nauczycielu, dobrze powiedziałeś”. I już nie mieli odwagi o nic Go pytać.

Ewangelia wg św. Łukasza 20,27-40